

## **Wierność Kościołowi**

Czym jest Kościół? Gdzie jest Kościół? Wielu chrześcijan, oszołomionych i zgubionych, nie otrzymuje pewnych i jednoznacznych odpowiedzi na te pytania. Św. Josemaria zadał te pytania w 1972 roku w homilii „Wierność Kościołowi”. Wciąż nie tracą one swojej ważności. I daje niektóre odpowiedzi: „Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi i ludzie — my — mamy defekty”.

28-04-2010

**Czym jest Kościół? Gdzie jest Kościół? Wielu chrześcijan, oszołomionych i zgubionych, nie otrzymuje pewnych i jednoznacznych odpowiedzi na te pytania.**

Św. Josemaria zadał te pytania w 1972 roku w homilii „Wierność Kościołowi”. Wciąż nie tracą one swojej ważności. I daje niektóre odpowiedzi: „Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi i ludzie — my — mamy defekty”.

Przeczytaj całą homilię.

**Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi**

Gens sancta, lud święty, złożony ze stworzeń ułomnych: ta pozorna sprzeczność wyznacza jeden z aspektów tajemnicy Kościoła. Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi i ludzie — my — mamy defekty: omnes homines terrat et cinis, wszyscy jesteśmy prochem i popiołem.

## **Ale co to jest Kościół? Gdzie jest ten Kościół?**

Wielu chrześcijan, oszołomionych i zgubionych, nie otrzymuje pewnych i jednoznacznych odpowiedzi na te pytania, i dochodzi do tego, że zaczyna wątpić, czy aby te, które Magisterium Kościoła formułowało przez wieki — i które dobre Katechizmy podawały z elementarną precyzją i prostotą — nie przeżyły się i czy nie należałoby ich zastąpić nowymi. Cały szereg zdarzeń i trudności, jakby zmówił się, by rzucić

cień na czyste oblicze Kościoła. Jedni utrzymują: Kościół jest tutaj, w zabiegach o przystosowanie się do tego, co określają czasem współczesnym. Inni krzyczą: Kościół nie jest niczym więcej jak pragnieniem solidarności ludzkiej; powinniśmy zmienić go stosownie do aktualnych potrzeb.

## **Ten sam Kościół założony przez Chrystusa**

Mylą się. Kościół dziś to ten sam Kościół, który założył Chrystus. I nie może być inny. Apostołowie i ich następcy są wikariuszami Boga dla kierowania Kościołem, zbudowanym na wierze i Sakramentach wiary. I tak, jak nie mają prawa zakładać innego Kościoła tak również nie mogą przekazywać innej wiary ani ustanawiać innych Sakramentów; tylko na Sakramentach, które wypłynęły z boku Chrystusa

zawieszonoego na Krzyżu, został zbudowany Kościół.

## **Chrystus nie chce wykluczać grzeszników z Kościoła**

Pan Nasz Jezus Chrystus, który zakłada Kościół Święty, oczekuje, że członkowie tej społeczności nieustannie podejmować będą wysiłki w zdobywaniu świętości. Nie wszyscy odpowiadają z lojalnością na to wezwanie. I w Oblubienicy Chrystusa równocześnie dostrzega się cudowność drogi zbawienia i nędzę tych, co nią kroczą.

Boski Zbawiciel zarządził, żeby społeczność, przez Niego założona, była zgromadzeniem doskonałym w swoim rodzaju i wyposażona była we wszystkie elementy prawne i społeczne dla utrwalenia na tym świecie dzieła zbawienia. Jeżeli w Kościele odkrywa się coś, co świadczy o słabości naszej ludzkiej kondycji, nie powinno się tego

przypisywać jego prawnej budowie, a raczej tylko pożałowania godnej inklinacji jednostek ku złu; inklinacji, którą jego Boski Założyciel dopuszcza nawet u najwyższych członków Ciała Mistycznego, aby wypróbowana była cnota owiec i pasterzy, i aby we wszystkich pomnożyły się zasługi wiary chrześcijańskiej.

Taka jest rzeczywistość Kościoła teraz i tutaj. Dlatego daje się pogodzić świętość Oblubienicy Chrystusa z istnieniem w jej łonie osób z defektami. Chrystus nie wykluczył grzeszników ze społeczności przez Niego założonej. Jeżeli przeto, niektórzy z jej członków cierpią na duchowe choroby, nie powinno to umniejszać naszej miłości do Kościoła; przeciwnie, powinno wzrastać nasze współczucie dla jego członków.

**On będzie zawsze przy jej boku**

Zademostrowałyby niedojrzałość ten, kto by w obliczu słabości i ułomności w kimkolwiek z tych, którzy należą do Kościoła — jakby wysoko nie był postawiony w związku ze swoją funkcją — odczuwał pomniejszenie swej wiary w Kościół i w Chrystusa. Kościół nie jest kierowany ni przez Piotra, ni przez Jana, ni przez Pawła; jest kierowany przez Ducha Świętego, i Pan przyrzekł trwać przy nim przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

Nasz Pan buduje swój Kościół na słabościach — ale także na wierności — grupki ludzi, Apostołów, którym obiecuje stałą opiekę Ducha Świętego. Przeczytajmy jeszcze raz znany tekst, zawsze nowy i aktualne: Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam

przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

## **Znaleźć dobrych pasterzy – drugich Chrystusów**

Wzruszające jest to naleganie Boga, naszego Ojca, który nam przypomina, że winniśmy uciekać się do Jego miłosierdzia: zawsze niezależnie od tego, co się stanie. Także obecnie: w momencie, kiedy Kościół rozdzierają różne mętne głosy, kiedy nastaly czasy zabłąkania, bo wiele dusz nie znajduje dobrych pasterzy — drugich Chrystusów, którzy prowadziliby je do Miłości Pana, a spotykają natomiast złodziei i rozbójników, którzy przychodzą aby kraść, zabijać i niszczyć.

Nie obawiajmy się. Kościół, który jest Ciałem Chrystusowym, musi niezawodnie być drogą i owczarnią Dobrego Pasterza, mocnym fundamentem i otwartym szlakiem



dla wszystkich ludzi. Przeczytaliśmy to właśnie w Ewangelii świętej: wyjdź na drogi i między opłotki, i zmuszaj do wejścia, aby mój dom był zapełniony.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wiernosc-kosciolowi/>  
(26-03-2025)